

Sygn. akt I A Ca 47/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SSO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. K.**

przeciwko **P. J., J. J.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 6 listopada 2015 r. sygn. akt VII GC 287/13

I oddala apelację;

II zasądza od powoda D. K. na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

D. K. wnosił o zasądzenie solidarnie od P. J. i J. J. kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu tytułem części niewypłaconego mu zysku jaki wypracowała spółka cywilna (...), D. K., P. J. w H., której był współnikiem, za lata 2004 - 2012.

Pozwani domagali się oddalenia powództwa w całości, podnosząc, że roszczenie o wypłatę zysku za lata 2004 - 2009 jest przedawnione, a roszczenie o wypłatę zysku za lata 2010 - 2012 bezpodstawne gdyż na datę wystąpienia współnika ze spółki wartość jej majątku była mniejsza od łącznej wartości wniesionych wkładów i innych aktywów.

Sprawa ta została zarejestrowana pod sygn. akt VII GC 287/13.

J. J. wносиła o zasądzenie od D. K. kwoty 2.929,70 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania tytułem spłaty części zobowiązań spółki cywilnej (...), D. K., P. J. w H. wynikających z nakazu zapłaty z dnia 25 lipca 2012 r. wydanego przez Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w sprawie VI Nc-e (...) wraz z kosztami postępowania egzekucyjnego.

Na skutek wniesionego przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty sprawa została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Białymstoku pod sygn. akt VIII GC 344/14.

P. J. wносиł o zasądzenie od D. K. kwoty 2.929,70 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania tytułem spłaty części zobowiązań spółki cywilnej (...), D. K., P. J. w H. wynikających z nakazu zapłaty z dnia 25 lipca 2012 r. wydanego przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód Wydział w sprawie VI Nc-e (...) wraz z kosztami postępowania egzekucyjnego.

Na skutek wniesionego przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty sprawa została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Białymstoku pod sygn. akt VIII GC 423/14.

Zarządzeniem z dnia 5 maja 2014 r. sprawy o sygn. VIII GC 344/14 i VIII GC 423/14 zostały połączone do wspólnego rozpoznania pod sygn. VIII GC 344/14.

J. J. dodatkowo wносиła o zasądzenie od D. K. kwoty 3.801,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania tytułem spłaty części zobowiązań spółki cywilnej (...), D. K., P. J. w H. wynikających z wyroku zaocznego z dnia 20 września 2012 r. wydanego przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie o sygn. akt I C 1280/12 wraz z kosztami postępowania egzekucyjnego.

Na skutek wniesionego przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty sprawa została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Białymstoku pod sygn. akt VIII GC 597/14.

P. J. wносиł o zasądzenie od D. K. kwoty 3.801,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania tytułem spłaty części zobowiązań spółki cywilnej (...), D. K., P. J. w H. wynikających z wyroku zaocznego z dnia 20 września 2012 r. wydanego przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie o sygn. akt I C 1280/12 wraz z kosztami postępowania egzekucyjnego.

Na skutek wniesionego przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty sprawa została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Białymstoku pod sygn. akt VIII GC 598/14.

Zarządzeniem z dnia 16 maja 2014 r. sprawy o sygn. VIII GC 597/14 i VIII GC 598/14 zostały połączone do wspólnego rozpoznania pod sygn. VIII GC 597/14.

J. J. wносиła też o zasądzenie od D. K. kwoty 7.155,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania tytułem spłaty części zobowiązań spółki cywilnej (...), D. K., P. J. w H. wynikających z wyroku z dnia 5 kwietnia 2013 r. wydanego przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie o sygn. akt I C 686/12 wraz z kosztami postępowania egzekucyjnego.

Na skutek wniesionego przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty sprawa została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Białymstoku pod sygn. akt VIII GC 601/14.

Zarządzeniem z dnia 4 lipca 2014 r. sprawa o sygn. akt VIII GC 601/14 została połączona ze sprawą o sygn. VIII GC 597/14 do wspólnego rozpoznania pod sygn. akt VIII GC 597/14.

P. J. wносиł o zasądzenie od D. K. kwoty 7.155,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania tytułem spłaty części zobowiązań spółki cywilnej (...), D. K., P. J. w H. wynikających z wyroku z dnia 5 kwietnia 2013 r. wydanego przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie o sygn. akt I C 686/12 wraz z kosztami postępowania egzekucyjnego.

Na skutek wniesionego przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty sprawa została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Białymstoku pod sygn. akt VIII GC 600/14.

Zarządzeniem z dnia 28 sierpnia 2014 r. sprawa o sygn. VIII GC 600/14 została połączona ze sprawą VIII GC 597/14 do wspólnego rozpoznania pod sygn. akt VIII GC 597/14.

Postanowieniem z dnia 16 września 2014 r. sprawy o sygn. VIII GC 344/14 i VIII 597/14 zostały połączone do wspólnego rozpoznania i prowadzenia pod sygn. akt VIII GC 344/14.

Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku na podstawie art. 205 k.p.c. przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku łącznie ze sprawą VII GC 287/13.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku:

1. w sprawie z powództwa D. K. przeciwko P. J. i J. J. o zapłatę (sygn. akt VII GC 287/13) oddalił powództwo (pkt. I) i zasądził od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
2. w sprawie z powództwa J. J. przeciwko D. K. o zapłatę (sygn. akt VIII GC 344/14) oddalił powództwo (pkt. I) i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 767 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. II);
3. w sprawie z powództwa P. J. przeciwko D. K. o zapłatę (sygn. akt VIII GC 423/14) oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 750 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. II);
4. w sprawie z powództwa J. J. przeciwko D. K. o zapłatę (sygn. akt VIII GC 597/14) oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 767 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. II);
5. w sprawie z powództwa P. J. przeciwko D. K. o zapłatę (sygn. akt VIII GC 598/14) oddalił powództwo (pkt. I) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 767 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. II);
6. w sprawie z powództwa J. J. przeciwko D. K. o zapłatę (sygn. akt VIII GC 601/14) oddalił powództwo (pkt. I) i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.517 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. II);
7. w sprawie z powództwa P. J. przeciwko D. K. o zapłatę (sygn. akt VIII GC 600/14) oddalił powództwo (pkt. I) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.517 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. II).

Powyższe rozstrzygnięcia zapadły w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 19 marca 2004 r. strony procesu zawarły umowę spółki cywilnej (...), D. K., P. J. w H.. J. J. miała uczestniczyć w zyskach i stratach spółki w 25%, D. K. - w 50% zaś P. J. - w 25%. Wspólnicy dokonywali na swą rzecz zaliczkowych wypłat zysku spółki.

Powód wypowiedział swój udział w spółce ze skutkiem na dzień 30 sierpnia 2012 r., a w dniu 9 listopada 2012 r. spółka została wykreślona z (...). Wezwaniem z dnia 2 grudnia 2013 r. J. J. wezwała powoda do zapłaty kwoty 258.535,49 zł z tytułu 50% jego udziału w zobowiązaniach spółki (które miał uregulować z własnego majątku po rozwiązaniu spółki). W odpowiedzi na to wezwanie powód w dniu 12 grudnia 2013 r. złożył oświadczenie, w którym potrącił kwotę żądanej od niego należności z częścią niewypłaconego mu zysku w wysokości 287.375,31 zł za lata 2004 - 2009 (nie będącego przedmiotem postępowania w tej sprawie).

Pismem z dnia 30 października 2014 r. J. J. dokonała potrącenia kwoty dochodzonej pozewem z kwotą 258.535,49 zł tytułem 50% udziału powoda w zobowiązaniach spółki (które miał uregulować z własnego majątku po rozwiązaniu spółki).

Z ostrożności procesowej powód w dniu 25 listopada 2014 r. przedstawił do potrącenia ze wskazaną wyżej wiarygodnością wiarygodność w kwocie 500.000 zł z tytułu odszkodowania za wyrządzoną mu szkodę w związku z działalnością pozwanych w spółce.

Sąd zaznaczył, że powyższe okoliczności były bezsporne między stronami.

Przechodząc do oceny żądania pozwu, Sąd w pierwszej kolejności zauważył, że choć powód wskazał w pozwie, że dochodzi części niewypłaconego mu (a wypracowanego przez spółkę) zysku, to odwoływał się także do art. 871 k.c. Zdaniem Sądu prowadziło to do wniosku, że w istocie żąda całkowitego rozliczenia z pozostałymi wspólnikami na datę jego wystąpienia ze spółki. Potwierdzeniem tego było jego wystąpienie na rozprawie w dniu 23 października 2015 r., gdzie stwierdził, że dochodzi kompleksowego rozliczenia się z pozwanymi oraz zwrotu wniesionego wkładu.

Mając na uwadze treść art. 871 k.c. Sąd zaznaczył, że występującemu ze spółki wspólnikowi przysługuje prawo do udziału w majątku wkładowym (§ 1) oraz prawo do udziału w zyskach (§ 2). Udział występującego wspólnika w zysku odpowiada wartości majątku wspólnego po odliczeniu wartości wkładów wszystkich wspólników, przy uwzględnieniu proporcji w jakiej ustępujący wspólnik uczestniczył w zyskach spółki. Podstawę dla obliczenia należnej ustępującemu wspólnikowi spłaty stanowi - według Sądu - bilans uwzględniający rzeczywistą wartość majątku spółki. W bilansie tym uwzględnia się wartość roszczeń jakie przysługują wspólnikom wobec spółki i odwrotnie. Wszystkie te roszczenia z chwilą wystąpienia wspólnika ze spółki tracą swoją samodzielność i brane są pod uwagę jako czynnik wpływający na wysokość udziału wypłacanego temu wspólnikowi. Jak zaznaczył dalej Sąd - wartość majątku spółki stanowiąca punkt wyjścia dla wyliczeń, powinna uwzględniać również pasywa, do których zalicza się m.in. zobowiązania spółki, za które odpowiadają solidarnie wspólnicy na mocy art. 864 k.c., a które zostały spłacone przez część z nich (w takim przypadku majątek spółki pozostaje większy niżby był, gdyby go wykorzystano na zaspokojenie zobowiązań zaciągniętych przez wspólników).

Odnosnie prawa występującego wspólnika do udziału w majątku wkładowym Sąd wskazał, że o ile celem art. 871 k.c. jest zapewnienie ustępującemu wspólnikowi przynajmniej sumy pieniężnej odpowiadającej wartości jego wkładu, o tyle przepis ten nie może być stosowany wprost (a jedynie odpowiednio) w przypadku, gdy spółka wykazuje straty w chwili wystąpienia wspólnika. Jeżeli w chwili jego wystąpienia wartość majątku spółki jest mniejsza od łącznej wartości wniesionych wkładów, to wspólnik ten otrzyma pełną wartość wniesionego wkładu tylko wówczas, gdy z mocy umowy spółki był zwolniony od udziału w stratach. W przeciwnym razie należeć mu się będzie suma odpowiednio mniejsza, obliczona według stosunku, w jakim wspólnik ten miał uczestniczyć w stratach spółki.

Sąd wskazał dalej, że mając na względzie te rozważania, postanowieniem z dnia 3 marca 2014 r. dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność ustalenia wysokości zysku osiągniętego przez wspólników spółki cywilnej w latach 2009-2012 oraz wartości majątku wspólnego spółki pozostałego po odliczeniu wartości wkładów wszystkich wspólników według stanu na dzień 30 sierpnia 2012 r. Wskazane ograniczenie czasowe było podyktowane tym, że przed 2008 r. spółka nie prowadziła pełnej księgowości, w związku z czym i tak nie byłaby możliwa pełna analiza jej rozrachunków za okres od 2004 do 2008 r. Rozrachunki za 2008 r. i tak zostałyby poddane analizie ponieważ wszelkie nierozliczone należności przeszły na okresy następne, a więc na lata 2009 - 2012.

Biegła sądowa z zakresu księgowości - K. K. (1) stwierdziła w swej opinii, że na dzień 30 sierpnia 2012 r., uwzględniając wniesione do spółki udziały z tytułu zaliczek na poczet zysku i innych obciążeń kont, D. K. pozostała do wypłaty kwota 62.392,27 zł. Na dzień 30 sierpnia 2012 r. aktywa spółki wraz z kwotą należną D. K. wynosiły 194.498,21 zł. Natomiast pasywa spółki w tej dacie wyniosły 615.300 zł, co ostatecznie spowodowało, że na datę 30 sierpnia 2012 r. wartość kapitałów własnych spółki stanowiła wartość ujemną, tj. kwotę minus 420.800 zł. Powyższą opinię biegła w całości podtrzymała na rozprawie w dniu 31 października 2014 r.

Sąd wskazał dalej, że powód w piśmie z dnia 28 listopada 2014 r. przyznał, iż otrzymał od K. M. środki pieniężne w wysokości 13.761,06 zł, co sprawiło, że biegła w opinii uzupełniającej skorygowała kwotę należną powodowi od spółki do kwoty 52.431,21 zł.

Wobec wytoczenia przez pozwanych w sprawie VII GC 287/13 w stosunku do powoda szeregu powództw, Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłej sądowej celem ewentualnego uaktualnienia opinii i wzięcia w niej pod uwagę wiarygodności pozwanych w stosunku do powoda z tytułu spłaty zobowiązań spółki.

Biegła urealniła swoją opinię pierwotną i wskazała ostatecznie, że stan zadłużenia spółki na datę wystąpienia z niej D. K. wyniósł 653.405,90 zł. Udział D. K. w spłacie zobowiązań powinien wynosić 141.143,29 zł. Biorąc pod uwagę jego udział w majątku spółki zobowiązany jest on do pokrycia zadłużenia spółki w kwocie 75.090,33 zł. Spółka nie wypłaciła mu zysku i wkładu w kwocie 52.431,21 zł, co sprawiło, że w ostatecznym rozliczeniu D. K. powinien pokryć przypadającą na niego część niedoboru spółki w wysokości 22.659,12 zł. Powyższą opinię uzupełniającą biegła w całości podtrzymała na rozprawie w dniu 9 września 2015 r., a pełnomocnicy obu stron nie zgłosili do niej zastrzeżeń.

Sąd w całości zaakceptował wydane przez biegłą opinie, jako że w sposób kompleksowy i bardzo precyzyjny dokonała ona rozliczenia spółki z występującym współnikiem, wskazując jasno i wyraźnie czy istnieje po stronie powoda roszczenie o spłatę oparte na art. 871 k.c. Przeanalizowała całość rozrachunków spółki, jej aktywa, pasywa dochodząc do ostatecznej konkluzji, że to powód powinien jeszcze partycypować w kosztach istniejących na dzień jego wystąpienia ze spółki zobowiązań.

Sąd zwrócił przy tym uwagę, że biegła ujęła w pasywach spółki kwotę wpłaconą przez J. J. na rzecz S. B.. Pomimo że powód kwestionował porozumienie, na mocy którego doszło do tej zapłaty, zdaniem Sądu nie zdołał obalić jego prawdziwości. Zasadniczym bowiem pozostawało, że w aktach sprawy znajdowało się potwierdzenie przelewu przez J. J. kwoty 517.070,97 zł na rzecz S. B.. Jego wiarygodność wobec spółki znajdowała zaś odzwierciedlenie w dokumentacji księgowej spółki, którą analizowała biegła i nie dopatrywała się w tym względzie żadnych nieprawidłowości. Odnośnie antydatowania tego porozumienia Sąd zauważył, że w ripozie na ten zarzut pozwani przedłożyli właściwy załącznik do porozumienia podnosząc, że omyłkowo przedłożyli do akt stan rozrachunków za cały 2012 r., a nie za okres do 29 lutego 2012 r.

Nadto - jak dalej zaznaczył Sąd - z umowy spółki (§ 5 pkt. 5) wynikało, że przy składaniu oświadczeń na zewnątrz obowiązywała reprezentacja i podpisy minimum dwóch współników łącznie (nie sprzeciwiał się temu art. 866 k.c.), co - zdaniem Sądu - sprawiło, że zarzut powoda, iż nie miał wiedzy odnośnie porozumienia był bez znaczenia skoro w świetle treści umowy mogli je skutecznie podpisać pozostali współnicy spółki, co też uczynili. Sąd wspominał nadto, że nawet gdyby porozumienie zostało zawarte w dacie późniejszej niż to wynika z jego treści i w rezultacie pozwani zobowiązali się zapłacić także wiarygodności przedawnione, to art. 117 k.c. dawał możliwość zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia z jednoczesną koniecznością jego zaspokojenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd stanął na stanowisku, że skoro pasywa spółki na dzień wystąpienia powoda przewyższały wartość aktywów, nie przysługuje mu roszczenie oparte na art. 871 k.c. o wypłatę wkładu i zysku. Nie przysługuje mu też prawo domagania się wyłącznie niewypłaconego zysku w oparciu o art. 868 § 2 k.c., pomimo, że biegła sądowa w opinii stwierdziła, że na datę jego wystąpienia ze spółki stan konta D. K. wskazywał na niewypłacony mu zysk. Zdaniem Sądu znamionem w tej kwestii pozostawało, że z momentem wystąpienia powoda ze spółki prawo do żądania podziału i wypłaty zysku z końcem roku obrotowego straciło swój dotychczasowy charakter wyjątkowego uprawnienia współnika, gdyż D. K. współnikiem spółki cywilnej od tego momentu przecież nie był. Jeżeli więc prawo wynikające z art. 868 § 2 k.c. jest powiązane z posiadaniem statusu współnika to z momentem wystąpienia ze spółki ono wygasło i nie mogło być dochodzone przed sądem odrębnie, z pominięciem regulacji art. 871 k.c. Przyjęcie innego stanowiska w tym względzie - zdaniem Sądu - prowadziłoby w istocie do omińnięcia przez występującego współnika uregulowania art. 871 k.c. poprzez kierowanie żądań podziału i wypłaty zysku spółki bez rozliczenia pozostałych długów obciążających spółkę. Sąd wskazał, że tożsamy pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 6 września 1996 r. (III CZP 98/96) w odniesieniu do żądania wypłaty zysku po rozwiązaniu spółki.

W rezultacie badanie zgłoszonych w tej sprawie zarzutów potrącenia pozostawało bezprzedmiotowe. Nadto kwota wypłacona przez pozwaną S. B. została już wzięta pod uwagę przez biegłą sądową przy okazji obliczania wartości

majątku spółki na datę wystąpienia powoda. Zdaniem Sądu rozstrzygnięcie tej sprawy nie pozbawi D. K. prawa do dochodzenia od pozostałych wspólników ewentualnego odszkodowania za wyrządzone spółce szkody.

Z tych względów oddalił powództwo D. K. przeciwko pozwanym P. J. i J. J..

Przechodząc do oceny powództw wytoczonych przez P. J. i J. J. przeciwko D. K. Sąd uznał, że każde z nich podlegało oddaleniu. Wskazał bowiem, że z opinii biegłej co prawda wynika, że D. K. obowiązany jest zapłacić im kwotę 22.659,12 zł tytułem powstałego niedoboru, niemniej jednak w wytoczonych sprawach powodowie nie dochodzili wyrównania powstałego niedoboru w ogólności ale spłaty części poszczególnych zobowiązań spółki, które zapłacili.

Powództwa wytoczone przez nich w takim kształcie nie mogły zostać uwzględnione gdyż z chwilą wystąpienia wspólnika ze spółki rozliczenie z nim następuje wyłącznie w oparciu o art. 871 k.c. Zdaniem Sądu powoduje to, że pomimo, iż art. 871 k.c. o tym nie wspomina, to przyjmując należy, iż jeśli okaże się, że majątek spółki wykazuje wartość ujemną, ustępujący wspólnik musi pokryć niedobór w takim stosunku, w jakim uczestniczył w stratach. Rozliczenie z ustępującym wspólnikiem jest jednak całościowe i nie jest dopuszczalne odrębne rozliczanie kwot wypłaconych przez pozostałych wspólników z własnego majątku tytułem spłaty zobowiązań wierzycieli. Zajęcie innego stanowiska - w ocenie Sądu - byłoby nie do zaakceptowania z tego względu, że tylko przy rozliczeniu ze wspólnikiem występującym ze spółki na mocy art. 871 k.c. możliwe jest ustalenie, czy spółka posiada straty i czy ma on obowiązek w nich partycypować.

Zdaniem Sądu rozliczenie każdego ze zobowiązań spółki z osobna w oparciu o wynikający z umowy udział wspólnika w stratach, byłoby nie do pogodzenia z faktem, że na datę wystąpienia wspólnika ze spółki wspólnik ten dysponuje prawem do udziału w majątku spółki, prawem do wkładu, które to prawa powinny być uwzględniane przy ocenie czy można go obciążyć powstałym niedoborem. Całościowe rozliczenie wspólnika występującego ze spółki ze spółką dokonane przez biegłą sądową wykazywało, że D. K. nie jest zobowiązany z tytułu zobowiązań spółki w stosunku jaki wynikał z umowy stron, w związku z czym nie można było przyjąć automatyzmu jego uczestnictwa w pasywach spółki - spłaconych przez pozostałych wspólników.

Reasumując, Sąd wskazał, że o ile z opinii biegłej sądowej wynika, że powodom przysługuje roszczenie o wypłatę niedoboru, o tyle nie może być ono rozdrobione na poszczególne zobowiązania, bez uwzględnienia regulacji z art. 871 k.c., określającej zasady na jakich następuje rozliczenie z występującym wspólnikiem.

W związku z tym żądania pozwów P. J. i J. J. nie mogły zostać uwzględnione w takim kształcie jak zostały sformułowane, co - według Sądu - nie oznacza, że powodom nie przysługuje w ogólności prawo do żądania od D. K. wyrównania powstałego w spółce na datę jego wystąpienia niedoboru.

O kosztach postępowania we wszystkich połączonych sprawach Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013.490 j.t.) i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.), uwzględniając również koszty postępowania zażaleniowego.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie J. J. i P. J. zaskarżając go w całości co do rozstrzygnięć zawartych w pkt. 2, 3, 4, 5, 6 i 7 sentencji i zarzucając mu:

1) błędne przyjęcie, że w przypadku gdy po dacie wystąpienia wspólnika ze spółki cywilnej pozostali wspólnicy ze swoich majątków spłacą zobowiązania, za które odpowiada on solidarnie, rozliczenie spełnionych zobowiązań pomiędzy byłymi wspólnikami, następuje wyłącznie w oparciu o treść art. 871 k.c. i nie jest dopuszczalne odrębne rozliczanie z byłym wspólnikiem, podczas gdy, zasadnym jest, że wspólnikowi, który spełnił świadczenie obciążające pozostałych wspólników (współdłużników) przysługuje roszczenie regresowe na podstawie art. 376 k.c.;

2) naruszenie art. 871 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że rozliczenie ustępującego wspólnika spółki cywilnej, dokonane na datę jego wystąpienia ze spółki, obejmuje równocześnie rozliczenie zobowiązań regresowych kierowanych do niego przez pozostałych wspólników, pomimo że zobowiązania te ukształtowały się po dacie rozwiązania spółki;

3) naruszenie art. 868 § 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy powódowie podnieśli zarzut przedawnienia roszczeń pozwanego za 2008 r., w związku z czym rozliczenie pozwanego nie powinno obejmować tego okresu;

4) naruszenie art. 376 w zw. z art. 864 k.c., poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy przepisy te tworzyły podstawę prawną roszczenia powodów;

5) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów i oparcie rozstrzygnięcia jedynie na dowodzie z opinii biegłego sądowego, pomimo że opinia ta przekraczała tezę dowodową określoną przez Sąd i w związku z tym uwzględniała przedawnione zobowiązania pozwanego za 2008 r., co miało istotny wpływ na rozliczenie końcowe wspólników, a nadto była wewnętrznie sprzeczna oraz niezgodna z zasadami logiki, przy jednoczesnym pominięciu innych dowodów, w tym podpisanych przez wszystkich wspólników spółki cywilnej deklaracji na podatek dochodowy od osób fizycznych za 2008 r. - świadczących o tym, że zysk został wypłacony.

Mając to na względzie wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na ich rzecz kwot dochodzonych pozwami oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za obie instancje; ewentualnie: uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód D. K. zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 52.431,21 oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Sądowi I instancji zarzucił:

1) naruszenie art. 245 k.p.c. w zw. z art. 253 k.p.c. poprzez oparcie ustaleń na treści dokumentu prywatnego - porozumienia datowanego na dzień 29 lutego 2012 r. pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca w sytuacji, gdy pozwani, którzy chcieli z niego skorzystać nie wykazali jego prawdziwości dostępnymi środkami dowodowymi;

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości wskutek:

a) uznania za prawidłowe wniosków opinii w zakresie stanu rozliczeń zobowiązań spółki przez jej wspólników w sytuacji, gdy wnioski te zostały oparte na nieusprawiedliwionym założeniu, że stan zadłużenia spółki wyniósł 653.405,90 zł;

b) przyjęcia do rozliczenia przedawnionych i spłaconych zobowiązań spółki po dacie wystąpienia z niej powoda, wówczas gdy porozumienie w przedmiocie uznania roszczeń zostało antydatowane, zaś pozwani do zakończenia postępowania nie przedłożyli załącznika do podpisanego porozumienia;

3) sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym ustalenie, że D. K. obowiązany jest zapłacić powodowi kwotę 22.659,12 zł tytułem powstałego niedoboru w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie upoważnia do przyjęcia takiego wniosku.

Mając to na względzie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz kwoty 52.431,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 25 maja 2016 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku: odrzucił apelację D. K. (pkt I); zmienił zaskarżony wyrok w punktach 2, 3, 4, 5, 6 i 7 i uwzględnił w całości powództwa w sprawach z powództwa J. J. i P. J. przeciwko

D. K. (pkt II); zasądził od D. K. na rzecz J. J. i P. J. kwoty po 5.196 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej (punkty III i IV).

Na skutek zażalenia powoda D. K. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 17 listopada 2016 r. uchylił postanowienie zawarte w punkcie I wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Po rozpoznaniu zażalenia D. K. na postanowienia o kosztach zawarte w punktach III i IV wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 maja 2016 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 23 lutego 2017 r. postanowił: uchylić zaskarżone postanowienia w części zasądzającej od D. K. na rzecz J. J. i P. J. kwoty ponad 4.296 zł na rzecz każdego z nich (pkt I), oddalić zażalenie w pozostałym zakresie (pkt II) i o kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygnąć w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności zbadania wymagała kwestia, czy apelacja powoda D. K. wniesiona została w terminie wskazanym w art. 369 § 1 k.p.c.

U podstaw stanowiska Sądu Apelacyjnego, który odrzucił apelację (wniesioną w dniu 28 grudnia 2015 r.) postanowieniem z dnia z dnia 25 maja 2016 r., uchylonym następnie przez Sąd Najwyższy, legła ocena, że skutek doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikowi powoda w sposób przewidziany w art. 139 § 1 k.p.c. nastąpił w dniu 10 grudnia 2015 r., tj. w dniu w którym upłynął termin do odbioru pisma złożonego w placówce pocztowej, oznaczonym w powtórnym zawiadomieniu o możliwości odbioru przesyłki. Ocena ta nie znajduje jednak dostatecznego usprawiedliwienia w aktach postępowania.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 listopada 2016 r. uchylającym postanowienie o odrzuceniu apelacji, dla skuteczności doręczenia przewidzianego w art. 139 § 1 k.p.c., określanego jako doręczenie przez awizo, konieczne jest rygorystyczne przestrzeganie wymagań określonych w tym przepisie oraz w przepisach, wydanego na podstawie art. 131 § 2 k.p.c., rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (jedn. tekst: Dz.U. 2015 r, poz. 1222 ze zm.). Naruszenie tych wymagań czyni doręczenie nieskutecznym.

Zgodnie z art. 139 § 1 k.p.c. oraz § 6 ust. 2 i 3 wymienionego rozporządzenia, skuteczność doręczenia per aviso zależy od dwukrotnego umieszczenia w drzwiach mieszkania adresata lub oddawczej skrzynce pocztowej zawiadomienia o możliwości odbioru przesyłki, sporządzonego według wzoru określonego w załączniku nr 3 do rozporządzenia, ze wskazaniem w nim placówki pocztowej operatora, z którego przesyłkę należy odebrać w ciągu siedmiu dni, licząc pod dnia następnego po dniu pozostawienia zawiadomienia. W § 7 ust. 1 rozporządzenia nałożono na doręczającego obowiązek dokonania adnotacji o niedoręczeniu przesyłki na formularzu potwierdzenia odbioru oraz adnotacji „awizowano dnia” na stronie adresowej niedoręczonej przesyłki i złożenia podpisu. Na placówkę pocztową operatora, której doręczający oddał przesyłkę, nałożono zaś obowiązek potwierdzenia przyjęcia od doręczającego awizowanej przesyłki przez umieszczenie na przesyłce odcisku datownika i podpisu przyjmującego - § 7 ust. 2 rozporządzenia. Zgodnie z § 8 ust. 2 rozporządzenia jeżeli osoba uprawniona nie zgłosi się po odbiór przesyłki złożonej w placówce pocztowej operatora w terminie, o którym mowa w § 7 ust. 3, placówka pocztowa operatora: 1) sporządza, według wzoru określonego w załączniku nr 3 do rozporządzenia, powtórne zawiadomienie o możliwości jej odbioru w terminie kolejnych siedmiu dni, licząc od dnia następnego po dniu pozostawienia zawiadomienia, które doręczający niezwłocznie pozostawia w drzwiach adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej; 2) zaznacza dokonanie powtórnego zawiadomienia na adresowej stronie niedoręczonej przesyłki adnotacją „awizowano powtórnie dnia” i podpisem; 3) przechowuje przesyłkę przez okres siedmiu dni, licząc od dnia następnego po dniu pozostawienia powtórnego zawiadomienia.

Zgodnie z § 13 a ust. 3 rozporządzenia w przypadku elektronicznego formularza potwierdzenia odbioru - a taką postać miał on w rozpoznawanym przypadku - w nim umieszcza się wszelkie wpisy, adnotacje i zaznaczenia, które zgodnie z rozporządzeniem podlegają umieszczeniu na formularzu potwierdzenia odbioru oraz na stronie adresowej przesyłki. Nie umieszcza się odcisku datownika, a doręczający składa podpis w sposób określony w § 13c ust. 2, czyli opatruje elektroniczny formularz potwierdzenia odbioru podpisem elektronicznym.

Po pozostawieniu zawiadomienia o możliwości odbioru przesyłki we właściwej placówce pocztowej operatora i oddaniu przesyłki do tej placówki, informację o dokonaniu powtórnego zawiadomienia, zgodnie z § 8 ust. 2 pkt 2, umieszcza w elektronicznym formularzu potwierdzenia odbioru właściwa placówka pocztowa. Wypełniony elektroniczny formularz potwierdzenia odbioru jest opatrywany przez doręczającego podpisem elektronicznym i nie później niż następnego dnia roboczego jest przekazywany do systemu teleinformatycznego sądu wysyłającego (§ 13c ust. 1 i 2 rozporządzenia).

Znajdujące się w aktach sprawy elektroniczne potwierdzenie odbioru przesyłki zawierającej wyrok z uzasadnieniem, której adresatem był pełnomocnik powoda D. K. radca prawny B. P. (k. 1544) opisanym wyżej wymogom nie w pełni odpowiada. Brak jest w nim adnotacji, którą zgodnie z rozporządzeniem umieszcza się na formularzu potwierdzenia odbioru, a mianowicie przyczyny niedoręczenia przesyłki. Nie odnotowano też potwierdzenia przyjęcia awizowanej przesyłki od doręczającego przez placówkę operatora przez złożenie podpisu przyjmującego (§ 7 ust. 2 rozporządzenia). Znajduje się w nim adnotacja o powtórny awizowaniu przesyłki w dniu 3 grudnia 2015 r., ale adnotacja ta nie jest opatrzona podpisem elektronicznym (§ 8 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia), a ponadto zamieszczona wzmianka nie informuje o miejscu pozostawienia powtórnego zawiadomienia i sposobie zawiadomienia. Podpisem opatrzone zostało elektroniczne potwierdzenie odbioru dopiero po jego wypełnieniu zgodnie z ust. 2 § 13c.

W tym stanie rzeczy nie można przyjąć, że wszystkie przesłanki skutecznego doręczenia pisma (przesyłki zawierającej wyrok z uzasadnieniem) w sposób przewidziany w art. 139 § 1 k.p.c. zostały spełnione. W konsekwencji za datę doręczenia tego pisma przyjąć należy datę faktycznego jego odebrania przez upoważnionego pracownika pełnomocnika powoda D. K. tj. 11 grudnia 2015. A to oznacza, że apelacja wywieziona przez powoda wniesiona została w ustawowym, czternastodniowym terminie, który upływał w dniu 28 grudnia 2015 r.

Przechodząc do jej merytorycznego rozpoznania stwierdzić w pierwszej kolejności należy, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne.. Zostały one bowiem poczynione bez naruszenia wskazanych w apelacji przepisów postępowania i znajdują oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Nie ulega wątpliwości, że porozumienie z dnia 29 lutego 2012 r. jest dokumentem prywatnym, korzystającym z domniemania autentyczności (prawdziwości), które jest wspólne dla wszystkich dokumentów, oraz domniemania, że zawarte w nim oświadczenie złożyła osoba, która go podpisała (art. 245 k.p.c.). Obydwa te domniemania prawne są wzruszalne i obydwaj można podważać przy pomocy wszelkich środków dowodowych. Rozkład ciężaru dowodu w przypadku obalania domniemań prawnych łączących się z dokumentami prywatnymi. reguluje przepis art. 253 k.p.c.

Zgodnie z wymienionym przepisem art. 253 k.p.c., strona twierdząca, że oświadczenie zawarte w dokumencie nie pochodzi od jego wystawcy, powinna to udowodnić niezależnie od tego, czy sama taki dokument podpisała. W przypadku zaprzeczenia prawdziwości dokumentu kodeks dokonuje zróżnicowania w zakresie rozłożenia ciężaru dowodu w zależności od tego, czy podpis wskazuje na pochodzenie dokumentu od strony zaprzeczającej, czy od innej osoby. W pierwszym przypadku ciężar dowodu spoczywa na stronie zaprzeczającej. Natomiast w sytuacji gdy podpis wskazuje na pochodzenie dokumentu od innej osoby niż strona zaprzeczająca, znajdują zastosowanie ogólne reguły dotyczące rozkładu ciężaru dowodu (por. art. 6 k.c.). Prawdziwości dokumentu musi więc dowodzić strona, która chce z niego skorzystać. Za dopuszczalne uważa się dowodzenie zarówno nieprawdziwości, jak i autentyczności dokumentu prywatnego za pomocą wszelkich środków dowodowych.

Powód D. K. zaprzeczał prawdziwości omawianego dokumentu (od niego nie pochodzącego) twierdząc, że dokument został sporządzony na potrzeby niniejszego postępowania w dacie późniejszej niż wynika z jego treści, w celu uniknięcia zarzutu przedawnienia i ujęcia przedawnionych należności S. B. w zobowiązaniach spółki cywilnej (...). Słusznie zatem podnosi w apelacji, że - stosownie do art. 253 k.p.c. - na pozwanych spoczywał ciężar dowodu okoliczności przeciwnych, a nie na nim, jak przyjął Sąd pierwszej instancji, stwierdzając, że powód „nie zdołał obalić jego prawdziwości”.

Mimo jednak tego błędnego stanowiska w kwestii rozkładu ciężaru dowodu, ostateczny wniosek Sądu pierwszej instancji co do prawdziwości porozumienia z dnia 29 lutego 2012 r. należy - w ocenie Sądu Apelacyjnego - zaakceptować.

Zwrócić należy uwagę, że dokument prywatny podlega swobodnej ocenie dowodów, na równi z innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie. Oceny więc wiarygodność i mocy tego dokumentu należało zatem dokonać na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, co w zasadzie Sąd uczynił, nawiązując do opinii biegłej, z której wynika, że wiarygodność S. B. wobec spółki (...) znajduje odzwierciedlenie w dokumentacji księgowej spółki, a ponadto do potwierdzenia przelewu kwoty 517.070,97 zł na rzecz S. B. przez J. J. i treści załącznika do porozumienia obejmującego należności powstałe przed datą porozumienia. Z dowodów tych nie wynika wprawdzie wprost w jakiej dacie dokument został sporządzony, ale niewątpliwie dowodzą one istnienia wiarygodności S. B. wobec spółki w ustalonej wysokości oraz tego, że porozumienie dotyczyło należności powstałych przed datą wskazaną w dokumencie, jako datą zawarcia porozumienia. Z tych dowiedzionych faktów można zaś wyprowadzić wniosek (art. 231 k.p.c.), że kwestionowany przez powoda dokument jest prawdziwy.

Dodać tu trzeba, że nie można zgodzić się ze skarżącym, że niewiarygodne jest stanowisko pozwanych, że omyłkowo został dołączony do akt niewłaściwy załącznik do porozumienia obejmujący stan rozrachunków za cały 2012 rok. Zwrócić bowiem należy uwagę na to, że stan należności, który strony porozumienia ustaliły, tj. kwota 521.184,75 zł, nie odpowiada sumie należności wyszczególnionych w pierwotnie dołączonym wykazie wynoszącej 520.514,97 zł (k. 444), równa jest zaś tej, która została wykazana w później złożonym do akt dokumencie (k. 1503).

Chybiony jest też zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegającego na błędnej ocenie dowodu z opinii biegłej sądowej z zakresu księgowości K. K. (2).

Zwrócić należy uwagę, że skarżący nie wskazuje na brak fachowości biegłej, nierzetelność opinii, błędy metodologiczne czy chociażby rachunkowe popełnione przez biegłą przy sporządzaniu opinii. Podnosi jedynie, że biegła przyjęła do rozliczenia przedawnione należności spółki cywilnej (...) wobec S. B., podczas gdy należności te (w kwocie 528.216,40 zł), jako niemożliwe do przymusowej realizacji, nie powinny być uwzględnione w zobowiązaniach spółki występujących na dzień 30 sierpnia 2012 r.

Tego rodzaju argumentacja nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Oczywiście przyjęcie przez biegłą określonego stanu zadłużenia spółki na datę wystąpienia z niej D. K. rzutowało na wnioski opinii co do zakresu przypadającego na niego zadłużenia i w konsekwencji ostatecznego rozliczenia, tym niemniej to ocenie Sądu, a nie biegłej, podlegało po pierwsze to, czy należności spółki wobec S. B., przyjęte przez biegłą do rozliczenia, w dacie wystąpienia powoda ze spółki były przedawnione, a jeśli tak - czy powinny być uwzględnione w zobowiązaniach spółki obciążających powoda.

Odnosząc się do tych kwestii zauważyć należy przede wszystkim, że stwierdzenie, że określone roszczenie uległo przedawnieniu musi być poprzedzone ustaleniem tytułu tego roszczenia oraz dnia w którym roszczenie stało się wymagalne. Niezbędne jest to bowiem do ustalenia terminu przedawnienia i początku jego biegu. Powód tymczasem - podnosząc, że należności S. B. były przedawnione w dacie wystąpienia powoda ze spółki - nie podał faktów, które umożliwiłyby poczynienie ustaleń w tym zakresie. Można jedynie domniemywać, że termin wymagalności poszczególnych należności spółki wobec S. B. objętych porozumieniem z dnia z dnia 29 lutego 2012 r. określony był

w ich zestawieniu stanowiącym załącznik do porozumienia (rozrachunki na dzień 29 lutego 2012 r. k. 1501). Wynika zaś z niego, że najwcześniejszy termin wymagalności to 9 kwietnia 2010 r.

Długość tzw. ogólnych terminów przedawnienia określa przepis art. 118 k.c., zgodnie z którym jeśli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Jest zatem niewątpliwym, że w dacie wystąpienia powoda ze spółki - 30 sierpnia 2012 r. - nie upłynął jeszcze nawet krótszy, trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń okresowych i wynikających z działalności gospodarczej.

Co więcej w dniu 30 sierpnia 2012 r. nie upłynął jeszcze - poza należnościami wynikającymi z siedmiu pierwszych faktur wyszczególnionych w załączniku - dwuletni termin przedawnienia, przewidziany dla roszczeń z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy (art. 554), aczkolwiek podkreślenia wymaga, że powód nie wykazał okoliczności, uzasadniających przyjęcie takiego terminu przedawnienia.

Podkreślenia wymaga także - nawet przy założeniu, że do roszczeń S. B. wobec spółki zastosowanie miał dwuletni termin przedawnienia - że brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że w dacie zawarcia porozumienia z dnia 29 lutego 2012 r., którekolwiek z roszczeń było już przedawnione. Nie może być zatem mowy o zrzeczeniu się przedawnienia bezskutecznym wobec powoda, jak wywodzi skarżący w apelacji. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie wymaga wprawdzie żadnej formy i jak każde oświadczenie woli (art. 60 k.c.) może nastąpić w sposób wyraźny lub dorozumiany, tym niemniej może ono nastąpić jedynie po upływie terminu przedawnienia - zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (art. 117 § 2 k.c.).

Omawiane porozumienie pomiędzy S. B. i reprezentującymi spółkę (...) i P. J., w którym strony ustaliły stan zobowiązań spółki wobec S. B., a dłużnik zobowiązał się do uregulowania całości długu w określonym terminie, zawarte przed upływem terminu przedawnienia, należy potraktować jako uznanie długu.

Omawiane porozumienie podpisali dwaj wspólnicy zgodnie z określoną w umowie spółki zasadą reprezentacji (§ 5 pkt 5 umowy).

(...) spółki cywilnej, a więc działania dotyczące stosunków zewnętrznych spółki, obejmuje taki zakres kompetencji, który odpowiada uprawnieniu wspólnika do prowadzenia spraw spółki, a więc podejmowania czynności dotyczących jej stosunków wewnętrznych. W praktyce oznacza to, że wspólnik - pomijając nagle wypadki - może reprezentować spółkę tylko w granicach zwykłego zarządu (art. 865 k.c.).

Ocena, czy dana czynność mieści się w ramach zwykłego zarządu, czy też je przekracza, zależy od okoliczności konkretnego przypadku, a zwłaszcza od charakteru działalności prowadzonej przez spółkę (por. też art. 199 oraz wyrok SN z dnia 13 lutego 1997 r., I CKN 85/96, OSP 1997, z. 12, poz. 228, z glosą E. Płonki, i wyrok SN z dnia 5 czerwca 1997 r., I CKN 70/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 179).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zawarcie omawianego porozumienia mieściło się w ramach zwykłego zarządu. Wielość należności, którego to porozumienie dotyczyło wskazuje, że strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych oraz że należności spółki wynikały z prowadzonej przez spółkę działalności gospodarczej. W tych okolicznościach, uznanie roszczeń kontrahenta (których istnienie nie budzi wątpliwości także powoda) i ustalenie innego, korzystniejszego dla spółki, jako dłużnika, terminu ich wymagalności nie przekracza zakresu zwykłych czynności spółki. W konsekwencji - wbrew przekonaniu skarżącego - porozumienie zostało zawarte ze skutkiem wobec wszystkich wspólników, także wobec niego.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny nie znalazł uzasadnionych podstaw do uwzględnienia apelacji powoda i dlatego oddalił ją (art. 385 k.p.c.). O kosztach postępowania odwoławczego orzekając na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

(...)